

Edmund Morawiec

O przedmiocie poznania intuicyjnego u Maritaina

Studia Philosophiae Christianae 4/2, 113-139

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EDMUND MORAWIEC

O PRZEDMIOCIE POZNANIA INTUICYJNEGO U MARITAINA

Wstęp. 1. Ogólna charakterystyka poznania intuicyjnego, 2. Sposób rozumienia terminu „przedmiot”. 3. „Byt jako byt” przedmiotem intuicji intelektualnej.

Maritain należy do grupy tych filozofów, którzy z pozycji filozofii chrześcijańskiej usiłują polemizować z zasadniczymi tendencjami charakteryzującymi drugą połowę XIX i pierwszą połowę XX wieku, wyrażającymi się w ogólnym dążeniu do sceptycyzmu i agnostycyzmu poznawczego. Tendencje te jak wiadomo wiązały się z sprowadzaniem wszelkiej rzeczywistości do zjawisk zewnętrznych ilościowo wymiernych, oraz przekonaniem, że zjawiska te stanowią jedyny przedmiot poznania naukowego. Ostateczne usunięcie filozofii z dziedziny badań naukowych zdaje się być jednym z najbardziej dobitnych objawów intelektualnego klimatu wspomnianego okresu czasu. Działalność Maritaina w tym zakresie zmierza w kierunku rozszerzenia sposobu rozumienia terminu „rzeczywistość” oraz wykazania, że rzeczywistość niesprowadzająca się do danych zmysłowych ilościowo wymiernych jest intelektualnie poznawalna, co konsekwentnie prowadzi do uznania filozofii za poznanie naukowe. Bezpośrednio wystąpił on przeciw wspomnianym tendencjom wyrażonym w filozoficznej twórczości Bergsona. Szczególnym przedmiotem krytyki stały się bergsonowskie poglądy z zakresu teorii pozna-

nia, a przede wszystkim jego teoria intelektu, oraz teoria intuicji. Ponieważ jak się zdaje jednym z podstawowych zarzutów wysuwanych przez Bergsona pod adresem intelektu było to, że nie może on dać bezpośredniego oglądu rzeczy, że pojęcia utworzone na drodze poznania intelektualnego niedostatecznie informują o rzeczach, deformują je, Maritain broni wręcz przeciwnej tezy, wysuwając koncepcję intuicji abstrakcyjnej jako typu poznania, który z jednej strony dociera do pozazjawiskowej strony rzeczywistości, a z drugiej informuje o rzeczywistości w sposób prawdziwy.

Zadaniem artykułu nie będzie pokazanie koncepcji intuicji abstrakcyjnej od strony merytorycznej oraz historycznej. Opracowanie ogranicza się jedynie do zaprezentowania jednego tylko fragmentu całokształtu maritainowskiej teorii intelektualnej intuicji mianowicie, zagadnienia jej przedmiotu. Ale jak okazuje się przedmioty wspomnianej intuicji mogą być różne. W artykule chodzić będzie o „byt” jako podmiot, a to dlatego między innymi, że właśnie „byt” ujęty w drodze poznania intuicyjnego, stanowi również w koncepcji filozofii Maritaina przedmiot metafizyki. Ten ostatni natomiast w filozofii orientacji tomistycznej nie jest jednolicie interpretowany.

W opracowaniu tak sformułowanego zagadnienia trudno pominąć szczegółowe kwestie jak sposób rozumienia poznania intuicyjnego przez Maritaina, czy też samą jego koncepcję przedmiotu. Ta sytuacja wyznacza wyżej zamieszczoną dyspozycję artykułu.

1. Ogólna charakterystyka intuicji intelektualnej

W zasadzie termin „intuicja” etymologicznie wywodzi się od wyrażenia łacińskiego „intuitus”, które stanowi złożenie dwu wyrazów: „in” i „tuitus”. Pierwsze użyte w połączeniu z czasownikiem oznacza tyle, co ruch w określonym kierunku

(mouvement vers, dans) drugie natomiast „ogląd”, wizję¹. Samo zaś wyrażenie „intuitus” wywodzi się od czasownika łac. „intueor”, które znaczy tyle, co wpatrywać się, dokonywać wglądu w. Etymologia przeto tego terminu sugeruje myśl, że intuicja byłaby oglądem przedmiotu, lecz nie jakimkolwiek oglądem, ale takim, który dotyczy wewnętrznej strony przedmiotu. Jeżeli nadto wyrażenie „in” zinterpretuje się w sensie, że oznacza ono „drogę wprost”², czyli determinuje ogląd, wskazując na jego bezpośredniość, wówczas można mówić o jeszcze jednej cesze poznania intuicyjnego, mianowicie, że jako proces nie realizuje się ono etapami lecz wprost i bezpośrednio.

Maritain rozważania na temat intuicji rozpoczyna również refleksjami etymologicznymi³. Niedwuznacznie bowiem stwierdza, że znaczenie tego terminu jest bardzo bliskie znaczeniu „wizja”⁴. W pierwszym rzędzie treść tego terminu kojarzy się z treścią terminu „percepcją wizualną” typu zmysłowego. Ta ostatnia zdaniem Maritaina stanowi najdoskonalszy przykład odzwierciedlający każdą intuicję, stanowi bowiem akt intuicyjny we właściwym tego słowa znaczeniu⁵.

Jak widać etymologia terminu „intuicja”, próba zestawienia tego, co on oznacza, z wizualną percepcją zmysłową, sugeruje myśl, że według Maritaina akt intuicji daje się sprowadzić do oglądu o pewnych charakterystycznych cechach. Rozpatrywany jako akt poznania, charakteryzuje się bezpośredniością w znaczeniu, że realizuje się bez pośrednictwa jakiegoś trzeciego elementu, i spontanicznością w sensie, że nie

¹ Odpowiednikiem wyrażenia „tuitus” w języku greckim stanowi wyrażenie „opsis”.

² Por. Gaston Pinard, *La notion analogique de l'intuition*, Quebec 1953, 6.

³ Por. Maritain J., *La philosophie bergsonienne*, Paris 1948, 125.

⁴ Le mot intuition est, par son sens étymologique, très voisin du mot vision... por. tamże 125.

⁵ ...car il se rapport en premier lieu à la perception visuelle, qui restera toujours le type semble et l'exemple le plus commode de toute intuition, por. tamże 125.

dokonywane w wyniku jakiejś długiej, zmudnej pracy podmiotu. Rozważany natomiast z punktu widzenia przedmiotu odznacza się tym, że dotyczy wnętrza przedmiotu oraz postuluje aktualną jego obecność. Jak się okazuje, nie każde jednak poznanie, któremu przypisuje się intuicyjność, realizuje wyżej wspomniane cechy.

Według Maritaina o poznaniu intuicyjnym można mówić w podwójnym sensie: potocznym, bądź technicznym, czyli filozoficznym⁶. Mieć intuicję w sensie potocznym, znaczy tyle, co odgadywać, przewidywać coś bez uprzedniego rozumowania, urabiać sobie pojęcie właściwe, lub sąd prawdziwy nie przygotowując się poznawczo⁷. Podmiotem tak pojętej intuicji nie jest instynkt zmysłowy, lub jedynie umysłowa władza poznawcza. Najczęściej intuicja ta jest zapodmiotowana w witalnym zespoleniu się zdolności umysłowej z wyobraźnią. Z tego też względu zalicza ją Maritain, do intuicji intelektualnej. Wprawdzie na jej powstanie składać się może wiele przyczyn, to jednak główną i zasadniczą racją genetyczną ją uzasadniającą jest zawsze „siła” tj. aktywność umysłowej władzy poznawczej, oraz charakterystyczny dla tej władzy zespół dyspozycyjny⁸. Tłumaczenie intelektualnego charakteru intuicji potocznej relacją umysłowej władzy poznawczej i wyobraźni, nasuwa przypuszczenie, że im wspomniana relacja będzie głębsza — chodzi tu o aspekt psychologiczny, a w rzeczywistości o zależność umysłu w działaniu konkretnym od działania wyobraźni — tym słabszy będzie jej charakter intelektualny. Stopień intelektualności intuicji potocznej będzie przeto według Maritaina zrelatywizowany do stopnia angażowania się wyobraźni w poznawczym oglądzie intelektu⁹.

Jedną z najbardziej typowych cech intuicji potocznej jest „spontaniczność”. Maritain nie wyjaśnia tego terminu. Okazuje

⁶ Por. tamże 125.

⁷ Por. tamże, 143; 125—126.

⁸ Por. tamże, 144.

⁹ Por. tamże, 143—144.

się, że nie jest on jednolicie rozumiany. Wyrażenie „spontaniczny” może mieć przynajmniej trzy sposoby rozumienia.

1. *x* jest spontaniczne, to tyle, co *x* powstaje z inicjatywy podmiotu działającego, tzn. nie jest skutkiem przyczyn zewnętrznych „odpowiedzią” na aktualne impresje pochodzące z zewnątrz. Leibniz wyraża to, cytując Arystotelesa, w następującej formie: „Spontaneum est cuius principium est in agente”. Tain w tym znaczeniu brane wyrażenie „spontaniczny” przeciwstawia wyrażeniu „sprowokowany”.

2. *x* jest spontaniczne to tyle, co *x* jest czymś naturalnym, tzn. przynależy do naturalnego układu pojęć lub działań. Wyrażenie „naturalny” jest przeciwstawione wyrażeniu „refleksyjny”, Stąd *x* jest spontaniczne w tym ujęciu to tyle, co *x* jest rezultatem niekierowanego przez podmiot procesu, bądź poznawczego, bądź działania.

3. *x* jest spontaniczne to tyle, co *x* nie jest poprzedzone w powstaniu spojrzeniem analitycznym, lecz stanowi rezultat swoistego instynktu¹⁰.

Wydaje się, że według Maritaina spontaniczność jako cecha intuicji potocznej jest brana w drugim z wymienionych znaczeń. Intuicja potoczna stanowi bowiem rezultat złożonego procesu psychologicznego, na który składa się szereg czynników pojętych w sensie przyczyn. Proces ten jednak nie jest kierowany, pozbawiony jest momentów refleksyjnych, a główną rolę poznawczą odgrywa intelekt „wzmocniony” w swym działaniu czynnikami zewnętrznymi, na które składają się czynności badawcze zmierzające w określonym celu poznawczym. Czynności te jedynie ubocznie wpływają na potoczny ogląd intuicyjny, gdy chodzi o jego genezę. Stąd mimo ich wpływu może być nazwany „potocznym”.

Własność nazwana przez Maritaina spontanicznością tłumaczy ostatecznie domniemany charakter rezultatu intuicji potocznej, a więc to, co nazywa „przewidywaniem”, „odgadywa-

¹⁰ Por. Lalande A., *Vocabulaire technique et critique de la philosophie*, Paris⁷, 1956, 1024—1026.

niem”¹¹ itp. Rezultat taki z punktu widzenia wartości poznawczej nie posiada siły przekonywującej, trafność jego, czyli zgodność z faktycznym stanem rzeczy trzeba dopiero wykazać przy pomocy weryfikacji. Niemniej jednak stanowi on niekiedy początki wielkich odkryć w dziedzinie badań naukowych¹². Intuicję potoczną w tym znaczeniu można przeto określić terminem „intuicja wpadania”. Ten typ intuicji nie ma nic wspólnego z poznaniem bytu jako przedmiotu metafizyki.

Przez intuicję w znaczeniu filozoficznym Maritain rozumie „bezpośrednie, wprost i niedyskursywne poznanie rzeczy”¹³. Wymienione wyżej cechy są wprawdzie dla poznania intuicyjnego nieodzowne, to jednak nie wszystkie stanowią równorzędną wartość. Według Maritaina cechą najbardziej istotną dla poznania intuicyjnego jest bezpośredniość.

Cechę bezpośredniości w poznaniu intuicyjnym opisuje Maritain w drodze przeciwstawiania poznania intuicyjnego poznaniu pośredniemu. Maritain wyróżnia dwa rodzaje poznania pośredniego. Pierwszy rodzaj to poznanie obiektywnie pośrednie. Istnieje ono wówczas, gdy rezultat procesu poznawczego uzyskany jest w oparciu o jakieś inne uprzednie poznanie czegoś. W przypadku obiektywnie pośredniego poznania $X—a$ musi nastąpić przeto uprzednie poznanie $Y—a$. Przy czym trzeba zaznaczyć, że przedmiot występujący w roli członu pośredniczącego winien posiadać istnienie obiektywne, t. zn. odosobnione od podmiotu poznającego. Jako przykład tego typu poznania wskazuje Maritain poznanie Boga w oparciu o poznanie stworzeń¹⁴. Drugi typ poznania pośredniego, to poznanie subiektywnie pośrednie. Rolę członu pośredniczącego stanowi „podobieństwo psychiczne” przedmiotu poznanego. Poznanie przeto bezpośrednie dla Maritaina to tyle, co poznanie w którym nie zachodzi pośredniczenie między podmiotem poznającym

¹¹ Por. *La philosophie bergsonienne*, 143—144.

¹² Por. tamże, 144.

¹³ Por. tamże, 125.

¹⁴ Por. tamże, 127—128.

a przedmiotem poznany. W przypadku poznania intuicyjnego wykluczona jest jedynie pośredniość obiektywna, nie wykluczona jest natomiast pośredniość subiektywna. Ta ostatnia ma miejsce właśnie w intuicji intelektualnej jako poznaniu rzeczy realnych u człowieka¹⁵.

W świetle przedstawionej wyżej koncepcji poznania pośredniego Maritain dokonuje zasadniczych wyróżnień poznania intuicyjnego. Wyróżnia następujące rodzaje intuicji:

I. percepcję intelektualną realizującą się bez pośredniczenia obiektywnego i subiektywnego. Jest ona właściwa jedynie w przypadkach: samopoznania u Boga, samopoznania u aniołów, oraz w przypadku „visio beatifica” u człowieka¹⁶.

II. percepcję, bądź intelektualną, bądź zmysłową, realizującą się bez pośrednictwa w sensie obiektywnym, chociaż dzięki pośredniczeniu subiektywnemu. Zdaniem Maritaina szczegółowymi przypadkami tak pojętej percepcji są: percepcja rzeczy przez intelekt anioła, percepcja introspektywna „ja działającego”. W tym ostatnim przypadku, „ja działające” staje się przedmiotem percepcji dzięki refleksji nad jego aktami poznawczymi. Zaznaczyć należy, że zmysłowa percepcja rzeczy u człowieka również należy do poznania subiektywnie pośredniego. Cechą jej ze strony przedmiotu jest to, że przedmiot percypowany jest jako indywidualny, fizycznie obecny, czyli aktualnie istniejący¹⁷.

III. pośrednią w sensie subiektywnym percepcję intelektualną rzeczy jako aktualnie indywidualnie istniejącej, gdzie funkcję podobieństwa psychicznego pełni tzw. „species expressa”.

Zdaniem Maritaina intuicję w sensie najbardziej ścisłym stanowi jedynie percepcja intelektualna opisana pod I., intuicję w sensie ścisłym percepcja opisana pod II, z wyjątkiem introspektywnej percepcji „ja działającego”. Per-

¹⁵ Por. tamże, 127; por. L. F. Sampaio, *L'intuition dans la philosophie de Jacques Maritain*, Paris 1963, 35—36.

¹⁶ Por. tamże, 127.

¹⁷ Por. *La philosophie bergsonienne*, 128.

cepcja intelektualna określona pod III stanowi intuicję w szerszym tego słowa znaczeniu. I o takiej jedynie intuicji można mówić, gdy chodzi o intelektualne poznanie przedmiotów realnych przez człowieka.

Tak pojęte poznanie intuicyjne charakteryzuje nadto nierefleksyjność¹⁸. Wspomniana wyżej subiektywna pośredniość w intuicyjnym akcie poznawczym nie wprowadza momentu refleksji. Według Maritaina bowiem zawsze, gdy przedmiot poznania jest współnaturalny (*connaturel*) w stosunku do władzy poznawczej, poznanie będzie dokonywało się nierefleksyjnie¹⁹. Okazuje się, że człon pośredniczący w poznaniu intuicyjnym rzeczy realnych („*idea*”, „*verbe mentale*”, „*reflet vivant*”) posiada charakter niematerialny, o proporcjonalnym poziomie do niematerialności władzy poznawczej. Stąd człon pośredniczący nie stanowi kresu aktu percepcji intuicyjnej, stanowi jedynie to, w czym ujmuje się poznawczo rzecz. Nie jest więc tak, aby najpierw w akcie intuicji następowало ujęcie poznawcze członu pośredniczącego, a następnie w drodze refleksji poznanie rzeczy²⁰. Można przeto powiedzieć, że mimo pośredniości subiektywnej intelektualna percepcja rzeczy dokonuje się wprost „*directement*”.

W ten sposób zinterpretowane poznanie intuicyjne posiada jeszcze jedną cechę charakterystyczną mianowicie niedyskursywności. Cecha ta genetycznie zdaje się wiązać z dwoma poprzednimi: bezpośredniością oraz nierefleksyjnością. Poznanie intuicyjne jest niedyskursywne w znaczeniu, że nie dokonuje się w wyniku „*ruchu*” rozumu, którego przedmiotem są zdania. Dyskurs bowiem według Maritaina to tyle, co myślowe przejście od jednego zdania do drugiego²¹. Jako taki jest

¹⁸ Por. tamże, 129.

¹⁹ ...nous pouvons nommer intuition „en général” la connaissance directe, la perception intellectuelle, qui à lieu chaque fois que l'intelligence saisit objet qui lui est connaturel. Maritain J., dz. cyt. 129.

²⁰ Tamże, 127—128. Por. Jolivet R., *Intuition intellectuelle et le problème de lui métaphysique*, Paris, 1934, 26.

²¹ Por. Maritain J., *La philosophie bergsonienne*, 58, 130.

właściwym czynnikiem rozwijającym pierwsze intuicje, a więc zakłada już poznanie intuicyjne w sensie rezultatu.

Intuicję intelektualną jako poznanie bezpośrednio, niedyskursywne i wprost rzeczy realnych określa Maritain nazwą „intuicja abstrakcyjna”²² lub „wizualizacja eidetyczna” przeciwstawiając tę ostatnią nazwie wizualizacja zakresowa. Nie znaczy to jednak, że poznanie intuicyjne o wyżej wymienionych cechach nie zakłada pewnego przygotowania ze strony umysłu. Takie przygotowanie niewątpliwie istnieje, a określone jest ono w pierwszej z wyżej wymienionych nazw terminem „abstrakcyjna”. Ta właśnie „abstrakcja” wyrażająca negatywny aspekt percepcji intelektualnej stanowi przygotowanie do właściwej wizji, czyli intuicji intelektualnej. Co więcej, wydaje się nawet, że owa „abstrakcja” w Maritaina koncepcji intuicji wygląda różnie w każdym z rodzajów poznania intuicyjnego, wyróżnionych ze względu na przedmiot. Warto już tu zaznaczyć, że maritainowską koncepcję wizualizacji niezakresowej można tak zinterpretować, iż intuicja będzie jedynie jej zakończeniem, a więc pewną własnością bardzo szeroko pojętej percepcji intelektualnej. Bez względu na to, jak się ją zinterpretuje, stanowi ona według Maritaina już poznanie naukowe²³. Maritain wyróżni w niej trzy stopnie. „Byt jako byt” stanowiący przedmiot metafizyki uzyskany jest dopiero na trzecim jej stopniu. Uzyskany na tym etapie wizualizacji przedmiot metafizyki nie daje się wyrazić w pojęciu o zakresie najbardziej ogólnym, tj. stanowiącym najwyższy rodzaj²⁴. Zresztą abstrakcja jako proces przygotowawczy do samej wizji intelektualnej nie jest tu pełna²⁵. To zagadnienie, jak również zagadnienie struktury poznania intuicyjnego wymaga specjalnego opracowania.

²² Por. Maritain J., *Sept leçons sur l'être*, Paris, 1932—33, 85.

²³ Por. tamże, 86.

²⁴ Por. tamże, 87.

²⁵ Por. Maritain J., *Degrés du savoir*, Paris 1946, 422.

2. Sposób rozumienia terminu „przedmiot”

Mówiąc o przedmiocie poznania intuicyjnego u Maritaina, trudno pominąć zagadnienie samego przedmiotu. W języku bowiem filozoficznym termin przedmiot nie należy do jednoznacznie rozumianych. Mówi się nawet, że jego znaczenie zrelatywizowane jest najczęściej do pewnych teorii lub przekonań bądź metafizycznych, bądź metodologicznych. Ale bywa i tak że w ramach jednego określonego typu przekonań wyrażenie to może mieć więcej niż jeden sposób rozumienia. Jeżeli przeto Maritain powie, iż „był jako byt” jest przedmiotem intelektualnej intuicji, to mając na uwadze wielość znaczeń terminu „przedmiot” powstaje pytanie, o ten sposób rozumienia terminu „przedmiot”, do którego odnosi się treść formuły „był jako byt”. Niniejsza część opracowania ogranicza się jedynie do postawienia tego zagadnienia, ostateczne rozwiązanie nastąpi w drugiej części, w drodze bardziej szczegółowych omówień.

Wydaje się, że zastane sposoby rozumienia terminu „przedmiot” da się sprowadzić do trzech grup ujęć: radykalnie wąskich, radykalnie szerokich, oraz ujęć pośrednich oscylujących między dwoma wyżej wymienionymi²⁶.

Najwęższej „przedmiot” rozumieją w zasadzie reiści somatyczni. Wyraz ten bowiem jest dla nich jednoznaczny z „ciałem”, „rzeczą fizyczną”. Dla zwolenników tego kierunku nie są przedmiotami nie tylko twory takie jak: Apollo, rusałki, lecz również zjawiska psychiczne, jak wyobrażenie, ból, radość, także abstrakty zaliczane do uniwersaliów i nawet cechy, a wśród nich stosunki. T. Kotarbiński niedwuznacznie myśli tę podkreśla, twierdząc że nie ma żadnych przedmiotów idealnych, są tylko realne²⁷. Podobne stanowisko reprezentował w późniejszej fazie swego rozwoju Brentano²⁸.

²⁶ Por. Gumański L., *Elementy sądu a istnienie*, Toruń 1961, 35—36.

²⁷ Por. Kotarbiński T., *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Warszawa 1961, 401—402; również: *Fazy rozwojowe konkretyzmu*, *Stud. Fil.* 4 (7) 1958, 6 n.

²⁸ Por. Gumański L., dz. cyt. 35.

Do tych natomiast, którzy termin „przedmiot” rozumieci bardzo szeroko, należał między innymi A. Meinong. Zakres terminu „przedmiot” rozciągał on nie tylko na przedmioty istniejące, lecz także na tzw. przedmioty sprzeczne. Jego zdaniem każdy gramatycznie poprawny zwrot zbudowany na wzór wyrażen denotujących oznacza jakiś przedmiot²⁹.

Wśród typów „pośredniego” rozumienia terminu „przedmiot” na szczególną uwagę zasługują niektóre określenia logików, jak np. określenie przedmiotu podane przez Fregego³⁰ czy Quine’a³¹. Według pierwszego przedmiotem jest wszystko, co nie jest funkcją, według drugiego przedmiot danej teorii, to po prostu wartość związanej zmiennej. Ten typ rozumienia charakteryzuje wiernie wielu filozofów jak Hobbesa, Hume’a, Kanta itp. Hobbes określał przedmioty podobnie do reistów jako ciała materialne, lecz do zakresu przedmiotów zaliczał także zjawiska psychiczne, uważał je bowiem za rzeczy natury cielesnej. Dla Hume’a jako immanentnego idealisty zakres pojęcia przedmiot był identyczny z zakresem „przedmiotu poznania”. Według Kanta reprezentującego idealizm transcendentálny nie każdy przedmiot jest przedmiotem poznania, istnieją przedmioty niepoznawalne tzw. „rzeczy w sobie”³².

Reprezentujący stanowisko realizmu broniąc całkowitej niezależności przedmiotu od procesu poznania, zakładając równocześnie zasadniczą poznawalność przedmiotu, rozumieją na ogół przez przedmiot to, co zostało już lub może być poznane, a zatem nie tylko aktualny lecz i potencjalny przedmiot poznania³³.

To ostatnie stanowisko w kwestii rozumienia terminu „przedmiot” zdaje się zajmować Maritain. Dla niego wyraz

²⁹ Por. tamże, 36.

³⁰ Por. Frege G., *Grundgesetze der Arithmetik*, Jena 1893—1903, t. I, 7.

³¹ Por. Quine W. O., *From a Logical Point of View*, Cambridge 1953, 13 n.

³² Por. Gumański L., dz. cyt. 36.

³³ Por. tamże, 36.

„przedmiot” zakresem swoim obejmuje mówiąc najogólniej, bądź rzeczy fizyczne, bądź duchowe³⁴, cechy tych rzeczy³⁵ oraz abstrakty³⁶. Gdy chodzi o termin „rzecz”, Maritain rozumie go bardzo szeroko. Oznacza on według niego to wszystko, co istnieje niezależnie od umysłowej władzy poznawczej³⁷. Termin „przedmiot” odnosi się właściwie do rzeczy jako „istniejącej” w umyśle. Zdaniem bowiem Maritaina rzecz, można rozpatrywać bądź jako istniejącą w świecie natury, bądź w świecie myśli. W tym ostatnim „stanie” rzecz określona jest przez niego nazwą przedmiot. W języku Maritaina można mówić o rzeczy jako rzeczy, oraz o tej samej rzeczy jako przedmiocie. Bez poważnych konsekwencji teoriopoznawczych nie można oddzielać rzeczy jako istniejącej w świecie natury, od rzeczy jako przedmiotu, interpretując tę ostatnią jako coś, co istnieje niezależnie od rzeczy istniejącej poza umysłem. Rzecz jest dana z przedmiotem w jednej i tej samej percepcji³⁸.

Wyrażenie „przedmiot” Maritain odnosi również do cech rzeczy. Już Arystoteles wskazywał jako najwyższe rodzaje kategorii substancji, i kategorie cech, a wśród tych ostatnich wyróżnił dziesięć typów kategorii. Stanowisko to podziela również Maritain³⁹. Wprawdzie nie określa on cechy terminem przypadłość, to jednak mówi, że cecha to pewne „jestestwo”, „natura”, której przysługuje istnienie w czymś drugim jako podmiocie⁴⁰. Substancje natomiast jako rzeczy realne w przeciwieństwie do cech, istnieją samodzielnie, mają byt samoistny, cechy zaś istnieją tylko w uzależnieniu od substancji. Pierwsze stanowią byt kategorii „ens per se”, drugie „ens in alio”⁴¹. Funkcją cech jest to, że charakteryzują

³⁴ Por. Maritain J., *Degrés du savoir*, 176.

³⁵ Por. tamże, 181.

³⁶ Por. Maritain J., *Sept leçon sur l'être*, 40—43.

³⁷ Por. *Degrés du savoir*, 176; 237.

³⁸ Por. tamże, 180—181.

³⁹ Por. Maritain J., *Eléments de philosophie*, Paris 1946, 162—164.

⁴⁰ Por. tamże, 162.

⁴¹ Por. tamże, 160.

w jakiś sposób rzecz — substancję. To bowiem, co niczego nie charakteryzuje nie jest cechą. I ta właśnie funkcja ostatecznie rozstrzyga, że mogą one stanowić pewnego rodzaju przedmioty, mogą być bowiem poznawane.

Zaznaczono, że według Maritaina również abstrakty stanowią przedmiot w jakimś sensie. Wyrażeniem „abstrakt” obejmuje się uniwersalia oraz fikcje. Pierwsze uzyskane w drodze poznania abstrakcyjnego, pojętego w sensie czynności umysłu polegającej na odrywaniu, czy też pomijaniu cech, charakteryzują się tym, że dla każdego z nich można wskazać odpowiednik wśród przedmiotów istniejących, tzn. wśród przedmiotów fizycznych, psychofizycznych i ich cech. Odpowiedników istnieje wiele, i w tym sensie można mówić że uniwersalia są przedmiotami ogólnymi. Drugie natomiast są wytworzone przez umysł, a różnią się od pierwszych tym między innymi, że nie potrafimy wskazać odpowiedników ani w rzeczywistości zewnętrznej w stosunku do podmiotu ani wewnętrznej. Zarówno uniwersalia jak i fikcje mają to do siebie, że nie istnieją realnie, chociaż są przedmiotami: pierwsze ze względu na relację do tego co oznaczają, drugie przynajmniej ze względu na relację do swych cech.

Wydaje się, że według Maritaina abstrakty w dwu wyżej wymienionych znaczeniach zasługują na miano przedmiotów. Jeśli np. wyróżni się przedmiot materialny, oraz przedmiot formalny, to mając np. na uwadze logikę, dla Maritaina jej przedmiotem materialnym będzie byt myślowy jako abstrakt w pierwszym z wyżej wymienionych znaczeń, a więc pojęty w sensie rezultatu poznawczego ujęcia bytu realnego⁴². Przedmiot natomiast formalny będzie abstraktem abstraktu, lub abstraktem drugiego stopnia. Uzyskany jest bowiem w drodze refleksji nad abstraktem jako powszechnikiem.

Przez termin „fikcja” rozumie się to, co nie istnieje realnie. Zdaniem Maritaina fikcji przysługuje nazwa nie tylko przedmiotu, lecz także bytu. Może być bowiem pojęta, przez od-

⁴² Por. Maritain J., Sept leçon de l'être, 40; Degrés du savoir, 253; *Eléments de philosophie*, t. I, 139.

niesienie do bytu, lub przedmiotów zdolnych do istnienia⁴³.

Jeżeli zdaniem Maritaina przedmiotem poznania intuicyjnego jest „byt jako byt”, to w świetle przedstawionych wyżej analiz powstaje pytanie, który z wymienionych dezygnatów terminu „przedmiot” stanowi właśnie ów „byt jako byt”. Czy wspomnianą formułę językową należy zinterpretować w sensie przedmiotu jako rzeczy, czy rzeczy jako przedmiotu, czy w sensie abstraktu jako powszechnika, czy abstraktu jako fikcji, czy wreszcie w sensie przedmiotu jako cechy. Tym bardziej, że formułę tę nie zawsze jednakowo rozumiano. Nawet w nurcie filozofii tomistycznej formuła ta bywa co najmniej dwójako interpretowana, tak z punktu widzenia jej treści, jak też sposobu ujęcia jej treści. Ze względu na treść mówi się o interpretacji istotowej oraz istnieniowej. Pierwsza polegałaby na tym, że składową część formuły „jako byt” rozumie się w sensie treści, czyli pewnego zespołu cech konstytutywnych, druga zasadza się na tym, że wspomnianą część formuły interpretuje się w sensie istnienia. Ze względu natomiast na ujęcie treści formuły „byt jako byt” zwraca się uwagę na takie typy poznania jak abstrakcja, intuicja abstrakcyjna oraz separacja. Wydaje się, że w przypadku zinterpretowania formuły określającej przedmiot intuicji intelektualnej istotowo, przedmiotem stałby się abstrakt. W przypadku drugiej interpretacji przedmiotem intuicji intelektualnej w najgorszym wypadku byłaby rzecz jako poznana.

3. „Byt jako byt” przedmiotem poznania intuicyjnego

Maritain nie prezentuje w sposób wyraźny właściwej interpretacji formuły „byt jako byt”. Niemniej jednak można tę interpretację odtworzyć, mając na uwadze wypowiedzi na temat przedmiotów różnych typów poznania.

Charakterystycznym stwierdzeniem w omawianej sprawie jest wypowiedź Maritaina wyrażająca niedwuznacznie myśl,

⁴³ Por. Maritain J., *Courte traité de l'existence et de l'existant*, Paris 1947, 37; por. *Sept leçons de l'être*, 31 i 34.

że wyrażenie „byt jako byt” różni się od takich wyrażań jak: „ens concretum quidditati sensibili”, „l'être particularise”, „l'être vague” oraz wyrażenia „l'être déréalisé”⁴³. Różnice tych wyrażań dotyczą funkcji ich oznaczania. Pierwsze z nich oznacza byt, jako przedmiot pierwszego ujęcia intelektualnego, drugie oznacza przedmiot poznania naukowego w sensie nauk przyrodniczych, tak filozoficznych, jak i eksperymentalnych, trzecie określa przedmiot poznania zdrowego rozsądku, czwarte przedmiot logiki. Wyrażenia te wprawdzie różnią się między sobą ze względów treściowych, wyrażają bowiem różne aspekty, to jednak mają to wspólne, że poprzez te aspekty odnoszą się do rzeczy, czyli konkretnych przedmiotów realnych. Celem pełniejszego zrozumienia sensu formuły „byt jako byt”, poda się krótkie charakterystyki wyżej wymienionych przedmiotów poznania.

Byt brany w znaczeniu przedmiotu percepcji intelektualnej może być według Maritaina rozpatrywany, bądź jako pierwszy przedmiot wspomnianej percepcji, bądź jako jej przedmiot właściwy⁴⁴. Byt w pierwszym znaczeniu, to tyle, co przedmiot formalny percepcji intelektualnej. Na określenie przedmiotu formalnego Maritain używa kilka formuł. Oto niektóre z nich: „to co wprost i na pierwszym miejscu (per se primo) jest ujęte przez intelekt”, „rzecz o ile podpada bezpośrednio pod poznanie umysłowe”, „to, co w rzeczy jest bezpośrednio ujęte jako przedmiot przez umysłową władzę poznawczą”, „to co najpierw jest rozumiałe w jakiegokolwiek rzeczy”⁴⁵. Określenia powyższe mimo właściwej im nierównokształtności sformułowań, pod względem treściowym w zasadzie nie różnią się między sobą. Wszystkie wskazują na pewne charakterystyczne cechy przedmiotu formalnego percepcji intelektualnej. Stanowią je: bezpośredniość ujęcia, pierwszeństwo ujęcia, oraz to, że stanowi go nie sama rzecz, lecz „coś” z rzeczy. Nie wyrażają konkretnie tego, czym jest to, co jest w pierwszym rzędzie i bezpośrednio ujmowane.

⁴⁴ Por. Sept leçon sur l'être, 24 i 27.

⁴⁵ Por. Eléments de philosophie, t. II, 20.

Jeżeli weźmie się pod uwagę, że poznanie ludzkie jest aspektowym poznaniem, to można powiedzieć, że określenia powyższe sugerują, iż przedmiotem formalnym percepcji intelektualnej jest pewien aspekt rzeczy materialnej. — Ostatecznie Maritain powie, że jest nim jakaś istota, czyli quidditas⁴⁶. Ale termin istota według Maritaina może być podwójnie rozumiany mianowicie szerzej lub w sensie zawężonym. W znaczeniu szerszym istota, to tyle, co przedmiot prostego ujęcia (simplex apprehensio)⁴⁷. Na określenie jej używa Maritain wiele formuł, między innymi takie jak: „to czym rzecz jest”, „to co w jakiejś rzeczy jest najpierw poznane”, to co jest przedłożone podmiotowi przez określoną ideę bądź nazwę⁴⁸. Określenia wprawdzie nie są wyraźne, nie precyzują bowiem bliżej, co należy rozumieć przez słowa „to co”, jednak nie bez podstaw można sądzić, że tak rozumiana istota to tyle, co jakaś treść inteligibilna, która bezpośrednio narzuca się intelektowi poznającemu. Nie jest to jednak treść wyraźna w sensie, że podmiot poznający zdawałby sobie sprawę o jaką konkretnie chodzi istotę. Maritain niedwuznacznie podkreśli, że „istota” rzeczy rozumiana w szerszym tego słowa znaczeniu, to zawsze jakaś „istota”, jakaś treść inteligibilna. „Gdy myślę np. „animal”, „Normonad”, „Piotr” itd. to w tym sensie, że ujmuję pewną (jakaś) istotę. Przedmioty wyżej wspomnianych myśli stanowią pewne „jedności inteligibilne”⁴⁹. I w tym znaczeniu „istota” stanowi byt jako pierwszy przedmiot poznania intelektualnego. Okazuje się, że istotę w szerszym tego słowa znaczeniu określają takie cechy jak: bezpośredniość poznania, niewyraźność poznania, oraz abstrakcyjny sposób poznania: W tym znaczeniu istotą jest jakikolwiek przedmiot myśli⁵⁰. Nawet twór umysłowy niezdołny

⁴⁶ Por. tamże, t. II, 20.

⁴⁷ Por. tamże, t.I, 138; por. tegoż autora Courte Traité..., 27 i n.

⁴⁸ Por. *Eléments de philosophie*, t. II, 20.

⁴⁹ Por. Maritain J., *Degrés du savoir*, 416, również: *Eléments de philosophie*, t. II, 20.

⁵⁰ Por. Maritain J., *Eléments de philosophie*, t. I, 140.

do istnienia poza intelektem posiada istotę, lecz rozumianą w niewłaściwym sensie.

Nieco inaczej Maritain pojmuje istotę braną w znaczeniu węższym. Stanowi ją ten przedmiot myśli spośród wielu przedmiotów, jakie mogą się realizować w jednym i tym samym konkretnym przedmiocie, który władza umysłowa poznaje absolutnie wprost⁵¹ i który stanowi równocześnie podstawę do rozumowania wszelkich innych przedmiotów myśli poznawanego konkretnego⁵². Ale ujęcie tego typu istoty nie może dokonać się już w „prostym ujęciu”, lecz w sądzie. Występuje tu bowiem konieczność afirmacji lub negacji jednego przedmiotu myśli o drugim. Jako przykład może posłużyć sąd: „Piotr jest człowiekiem”. Jeśli więc o Piotrze można wypowiedzieć wiele sądów, czyli jeśli w przedmiocie myśli „Piotr” może się realizować wiele przedmiotów myśli, powstaje pytanie, który z tych przedmiotów stanowi jego istotę. Otóż według Maritaina stanowi ją ten, który narzuca się intelektowi w sposób bezpośredni i wprost, a w przypadku Piotra stanowi go „człowieczeństwo”⁵³. Nie odbiegnie się daleko od myśli Maritaina, gdy się go uzupełni i powie, że pytanie o istotę jakiegoś bytu sprowadza się do pytania o to, co powoduje, że byt jest tym czym jest. Mówiąc bardziej swobodnie chodzi tu o pewien zespół cech wyznaczających ogół własności swoistych tego, czego istoty się poszukuje. „Rozważając to, „czym Piotr jest”, szukamy przedmiotu myśli, który konstytuuje jego istotę”⁵⁴. Istotę w sensie ścisłym, czyli właściwym, można przeto określić następująco: Istotę przedmiotu P. stanowi zespół cech trwałych przedmiotu P. wyznaczających ogół jego cech swoistych. Wyznaczanie rozumie się tu tak, że cecha A wyznacza cechę B zawsze i tylko, jeżeli cecha B przysługuje danemu przedmiotowi dlatego, że przysługuje

⁵¹ Por. tamże, t. I, 141.

⁵² Por. tamże, t. II, 20—21.

⁵³ Por. *Degrés du savoir*, 418; *Eléments de philosophie*, t. I, 141—142.

⁵⁴ Por. *Eléments de philosophie*, t. I, 142.

mu cecha A. Wyrażenie „dlatego” w poszczególnych przypadkach przybiera charakter symbolu przyczynowania.

Tak zinterpretowaną istotę charakteryzuje to, że jest zespołem cech koniecznych, pierwszych gdy chodzi o poznanie, oraz wyrażonych w pojęciu ogólnym. Jest to zespół konieczny w tym znaczeniu, że — jak podkreśla Maritain — rzecz bez tego typu zespołu cech przestałaby być tym czym jest⁵⁵. Jeśli np. mówi się, że rozumność i cielesność stanowią istotne cechy człowieka, to w tym sensie, że bez wyżej wspomnianych cech nie da się pomyśleć człowieka. Pominięcie jednej z wyżej wymienionych cech powoduje zmianę samej istoty. Jest również zespołem pierwszym i to w podwójnym sensie, najpierw z punktu widzenia poznawczego, stanowi bowiem to, co narzuca się intelektowi jako pierwsze przed wszystkim, następnie co do natury, tzn. tłumaczy ontologicznie wszelkie inne własności. Maritain ilustruje tę myśl w następującym zdaniu: „Piotr jest najpierw człowiekiem, zanim staje się zdolny do grzechu, lub zanim stanie się podmiotem śmierci”. Istotę w sensie węższym z tego punktu widzenia określi jako „korzeń” wszelkich własności koniecznych⁵⁶. Trzecią charakterystyczną cechą jest ogólność. Ogólność ta nie dotyczy wszystkich aspektów jej bytowania. Wyróżniając trzy sposoby istnienia istoty, mianowicie: w sobie, w rzeczach, w umyśle, Maritain stwierdza, że ogólność przysługuje istocie w stanie jej istnienia w umyśle⁵⁷.

Jeśli więc Maritain mówi, że istota stanowi przedmiot formalny percepcji intelektualnej, to ma na myśli — jak się zdaje — istotę w sensie pierwszym, a więc jako przedmiot prostego ujęcia. W ten sposób pojęty przedmiot, różni się zasadniczo od przedmiotu myśli czyli bytu pojętego w sensie bytu jako bytu tj. jako przedmiotu metafizyki⁵⁸.

Maritain wyróżnia nadto właściwy przedmiot percepcji in-

⁵⁵ Por. tamże, t. I, 143.

⁵⁶ Por. tamże, t. I, 144 i 145.

⁵⁷ Por. tamże, t. I, 149—150.

⁵⁸ Por. Maritain J., *Sept leçons sur l'être*, 27.

telektualnej. Przedmiot właściwy intelektu to nie tylko byt rozumiany w sensie istotowym, w sensie treści inteligibilnej, lecz uwzględniający także moment egzystencjalny. Według Maritaina w bycie wyróżnia się dwa aspekty: istotowy, będący przedmiotem pierwszej operacji umysłu, oraz aspekt istnieniowy — „esse”, mogący być ujęty jedynie w drodze drugiej operacji umysłu, czyli sądzenia⁵⁹. Ujęty poznawczo stanowi on pewną treść inteligibilną, lecz taką, która istnieje lub może istnieć „Ce qui exist ou peut exister”⁶⁰.

Byt jako przedmiot właściwy⁶¹ umysłowej władzy poznawczej może być rozpatrywany nadto według Maritaina z dwu różnych punktów widzenia: bądź jako przedmiot nauki o przyrodzie, bądź jako przedmiot poznania zdroworozsądkowego⁶². Głównym określeniem bytu jako przedmiotu nauk przyrodniczych do których Maritain zalicza trzy zasadnicze typy nauk: filozofię przyrody, nauki empirio-metryczne o przyrodzie, oraz nauki empirio-schematyczne o przyrodzie⁶³ — jest wyrażenie *l'être particularisé*. Wyraża ono przedmiot formalny tych nauk, a więc pewien aspekt właściwego przedmiotu władzy umysłowej. Wyrażenie „*l'être particularisé*” będzie przeto nazwą ogólną odnoszącą się do przedmiotów formalnych nauk przyrodniczych. W przypadku filozofii przyrody, będzie oznaczać byt w aspekcie właściwych mu zdolności do ruchu — „*ens sub ratione mobilitatis*”, w przypadku nauk empirio-metrycznych oznacza „*ens mobile sub ratione quantitatis*”, wreszcie gdy chodzi o nauki przyrodnicze, typu empirio-sche-

⁵⁹ Por. Maritain J., *Antimoderne*, Paris, 1922, 162; *Sept leçons sur l'être*, 25—26.

⁶⁰ Por. Maritain J., *Degrés du savoir*, 183.

⁶¹ I tak zrozumiany byt jako przedmiot myśli jest bliski ze względu na swą strukturę przedmiotowi wyrażonemu w formule „byt jako byt”.

⁶² Por. *Sept leçons sur l'être*, 34—35.

⁶³ Por. Kłósak K., Maritainowe próby wyodrębnienia filozofii przyrody od metafizyki i nauk przyrodniczych, *Roczniki Filozoficzne K.U.L.* 12 (1964) z. 3, 20—22.

matycznego, ens sub ratione mobilitatis”⁶⁴. Byt rozumiany jako przedmiot nauk przyrodniczych nie obejmuje całości bytu branego w sensie właściwego przedmiotu umysłu, a więc treści inteligibilnej mogącej realizować się w jakimś konkretnym przedmiocie⁶⁵. Dotyczy jedynie pewnych własności, jak to zresztą wskazują podane wyżej nazwy: „ens sub ratione mobilitatis”, czy „ens mobile sub ratione quantitatis” itp. I ta okoliczność między innymi różni go od bytu rozumianego jako przedmiotu metafizyki⁶⁶. Tak pojęty „byt” jako przedmiot formalny nauk o przyrodzie ma charakter treściowy, stąd też i zadaniem tych nauk będzie istotowa strona rzeczy. Chodzić będzie o to, czym rzeczy są, „ce que sont les choses”, w przeciwieństwie do metafizyki, w której chodzi o problematykę związaną raczej z istnieniem rzeczy a nie istotą⁶⁷.

Jaką treść wiąże Maritain z wyrażeniem „l'être vague” wskazać może krótkie omówienie procesu poznawczego, w wyniku którego ujmuje się tę właśnie treść. Powyższej nazwy Maritain używa na określenie przedmiotu poznania zdrowego rozsądku⁶⁸. Zaznaczyć trzeba, że poznanie to jest poznaniem intelektualnym. Maritain przeciwstawia go poznaniu naukowemu, tak z punktu widzenia czynnościowego, jak i rezultatu, a określenia nazwowe, jakie mu daje jako procesowi, są następujące: „abstrakcja totalna”, „abstrakcja zakresowa” oraz nazwy „wizualizacja zakresowa”⁶⁹. Stanowi ono poznanie przednaukowe, którego charakterystyczną cechą jako procesu jest spontaniczność⁷⁰. Intelpekt bowiem na mocy naturalnego nastawienia dokonuje spontanicznie uogólnień, wydobywając

⁶⁴ Por. Kłósak K., dz. cyt. 20; por. również Maritain J., *Sept leçons sur l'être*, 91—92.

⁶⁵ Por. *Sept leçons sur l'être*, 28—29.

⁶⁶ Por. tamże, 35—36.

⁶⁷ Por. tamże, 29.

⁶⁸ Por. tamże, 36; por. także Krąpiec A. M., *Teoria analogii bytu*, Lublin 1959, 128.

⁶⁹ Por. Maritain J., *Degrés du savoir*, 247; *Sept leçons sur l'être*, 38.

⁷⁰ Por. tamże, 36.

z wyobrażeń pewne cechy właściwe rzeczom materialnym. Stąd poznanie to ma raczej charakter zakresowy niż treściowy. Rozpatrywane z punktu widzenia rezultatu, prowadzi do pojęć natury bardzo ogólnej, a przez to mętnych i niejasnych. Są one jedynie symbolami umożliwiającymi rozróżnienie jednych rzeczy od drugich, w których nie występuje pełna treść inteligibilna, lecz jedynie taka, która stanowi podstawę ogólności, jako relacji logicznej⁷¹. Mimo zakresowego charakteru omawianego typu poznania, pojęcie bytu jako najogólniejsze pojęcie o rzeczywistości nie jest najogólniejszą klasą, orzekającą jednoznacznie o wszystkich swoich dezygnatach, tak jak inne pojęcia ogólne orzekają o dezygnatach należących do pewnej klasy, którą wyrażają. W rzeczywistości takiego pojęcia nie ma. Pojęcie bytu jako najwyższej klasy jest zdaniem Maritaina pseudopojęciem. Takie pojęcie jest samo w sobie sprzeczne. I do takiego pojęcia doszedł Hegel. Aby dowieść istnienia najogólniejszego pojęcia bytu jako najszerzej klasy bytów, musiał niwelować wszystkie różnice między bytami, gdyż takie pojęcie bytu jako najszerzej klasy orzekające o wszelkiej rzeczywistości nie może wiązać się z klasą bytów przez pewne elementy wspólne wyłącznie dla tej tylko klasy. Usunąwszy je otrzymał Hegel pojęcie „nicości”⁷². Według Maritaina pojęcie bytu uzyskane na etapie poznania zdroworozsądkowego zawiera podwójną treść: treść występującą w nim w sposób wyraźny, stanowiącą podstawę relacji ogólności oraz treść zawartą implicite, niewyraźnie stanowiącą ontologiczną podstawę inteligibilności⁷³. Ze względu na tę podwójną treść pojęcie to nie stanowi najogólniejszej klasy logicznej, nie jest pojęciem jednoznacznym, ale analogicznym. Mimo tej analogiczności nie można go utożsamiać z pojęciem „bytu jako bytu”, a więc

⁷¹ Maritain J., *Degrés du savoir*, 427; por. Krapiec M. A., *Teoria analogii*, Lublin 1959, 126—127; Maritain J., *Sept leçons sur l'être*, 38—39.

⁷² Por. Maritain J., *Sept leçons sur l'être*, 43—44.

⁷³ Por. Maritain J., *Degrés du savoir*, 427; *Sept leçons sur l'être*, 37. Por. Krapiec M. A., dz. cyt. 90.

metafizycznym pojęciem bytu. To ostatnie stanowi uwyrażenie tej treści, która w potocznym pojęciu bytu zawarta jest w sposób niewyraźny (*implicite*). Stąd Maritain powie, że „*l'être vague*” implikuje, mieści w sobie metafizyczne pojęcie bytu⁷⁴.

Od metafizycznego pojęcia bytu wyróżnia Maritain także pojęcie bytu wyrażone w nazwie „*l'être déréalisé*”. Nazwa ta określa przedmiot formalny logiki, czyli tzw. byt myślny „drugich intencji”⁷⁵. Zauważyć tu należy, że w języku scholastycznym przez wyrażenie „byt myślny” rozumie się rezultat ujęcia poznawczego bytu realnego. Rezultatem tym są pojęcia, które mogą być rozpatrywane w dwu różnych aspektach: można w nich dopatrywać się związków z rzeczami poznawanymi tj. ujmować je w funkcji reprezentacji, oraz można widzieć w nich jedynie elementy sądów, definicji podziałów a więc rozpatrywać je jako podmioty, orzeczniki w sądach, jako terminy średnie w rozumowaniach, jako rodzaje i gatunki w definicjach, czy też jako elementy podziałów logicznych. W przypadku pierwszym określa się je jako byty myślnie pierwszej intencji, w przypadku drugim jako byty myślnie drugich intencji.

Jeżeli przeto mówi Maritain, że istnieje różnica między bytem jako przedmiotem logiki a bytem jako przedmiotem metafizyki, to wydaje się, że różnica ta dotyczy tak natury treści tych pojęć, jak również sposobu jej uzyskania. Byt jako przedmiot logiki jest bytem myślnym, w przeciwieństwie do bytu jako przedmiotu metafizyki, który jest realny. Ze względu natomiast na sposób poznania, byt logiczny ujmowany jest w drodze poznania refleksyjnego, byt jako przedmiot metafizyki w drodze intuicji intelektualnej⁷⁶.

Gdy chodzi o byt jako przedmiot poznania metafizycznego, który poznawczo wyraża się w formule: „byt jako byt”, Maritain niedwuznacznie podkreśli, że daje się w nim wyróżnić

⁷⁴ Por. Maritain J., *Sept leçons sur l'être*, 40.

⁷⁵ Por. tamże, 42.

⁷⁶ Por. tamże, 43.

dwą aspekty: aspekt treściowy, czyli istotowy oraz aspekt istnieniowy. Te dwa aspekty według Maritaina konstituują pewną jedność inteligibilną⁷⁷. Znaczy to, że są one ujmowalne poznawczo oraz, że inteligibile jako przedmiot metafizyki jest czymś różnym od inteligibile pojętego w sensie istoty ujętej w drodze prostego ujęcia. Również sytuacja ta ze względu na fakt, iż przedmiot ten zawiera to, co istnieje w każdym z bytów realnych, mianowicie istotę i istnienie sprawia, że przedmiot metafizyki wyrażony w formule „byt jako byt” jest przedmiotem w znaczeniu nie cechy, nie abstraktu, ale rzeczy jako poznanej. Metafizyka jest nauką nie o abstraktach, lecz o rzeczach. Stąd też jej przedmiot formalny „byt jako byt” nie jest tylko ogólny, nie stanowi „powszechności”, lecz jest analogiczny i transcendentalny. Z tego punktu widzenia określa go nazwą „l’objet suruniversel”⁷⁸. Analogiczność, a zarazem transcendentalność, wyróżnia go od przedmiotów innych nauk. Gdy chodzi o rodzaj analogii przysługuje mu, zdaniem Maritaina, analogia proporcjonalności właściwej, a więc „analogia secundum intentionem et „esse”⁷⁹. Oczywiście chodzi tu o analogię międzybytową, czyli obejmującą cały zakres bytowania.

Dla bliższego wyjaśnienia analogiczności omawianej idąc za myślą Maritaina można utworzyć pewien schemat proporcji:⁸⁰

jak ma się $\frac{\text{człowiek „x”}}{\text{do swego istnienia}}$ tak ma się $\frac{\text{kamień „y”}}{\text{do swego istnienia}}$ itd.

„x” „y” prezentują nazwy przedmiotów indywidualnych. Schemat ten zawiera trzy elementy istotne dla każdej analogii proporcjonalności: a) analogon — istnienie, b) analogaty — człowiek „x”, zwierzę — y, c) transcendentalną relację analogatów do analogonu. Analogaty jako przedmioty konkretne są różne i niesprowadzalne do siebie. Analogon jako

⁷⁷ Por. Antimoderne, 180; Sept leçons sur l’être, 24—26; i 74—75.

⁷⁸ Por. Degrés du savoir, 423; Sept leçons sur l’être, 25, 29, 74.

⁷⁹ Por. Degrés du savoir, 422.

⁸⁰ Por. tamże, 422.

taki nie istnieje odrębnie; w każdym konkretnym przypadku jest on realizowany w analogacie, czyli związany z nim relacją transcendentalną. Relacje tego typu ze względu na to, że ich człony są niesprawdzalne, nie są nigdy całkowicie identyczne. Tym niemniej wskazują pewne podobieństwo między sobą, mianowicie w tym, iż są to relacje określonego typu, w przytoczonym przykładzie — istoty do istnienia. Ten stosunek podobieństwa między relacjami występującymi w przedmiotach należących do różnych kategorii analogicznych stanowi właśnie analogię międzybytową, transcendentalną. Podobieństwo ma charakter ponadrodzajowy.

Na podstawie podanego wyżej schematu można sądzić, iż analogiczność bytu jako przedmiotu metafizyki kryje w sobie istotne podobieństwo jak i istotne niepodobieństwo. Niepodobieństwo pochodzi z racji formy rzeczy, gdyż każda forma jest zupełnie różna od formy innego rodzaju czy gatunku. Podobieństwo zaś istnieje o ile właśnie przez swoją formę rzeczy są bytami w czym je porównujemy. Stąd też Maritain powie, że pojęcie bytu jako przedmiotu metafizyki jest „*implicitement et actuellement multiple*” w miarę jak się realizuje w rzeczach, oraz „*un*” w miarę jak jest rozpatrywane niezależnie od swoich analogatów⁸¹.

Maritain mając na uwadze złożenie bytu realnego z istnienia i istoty, podkreśli prymat istnienia tak z punktu widzenia ontologicznego jak też epistemologicznego. W pierwszym przypadku — zdaniem Maritaina — istnienie stanowi ten „*element*”, który konstytuuje byt jako realny. Jest to pewien akt doskonałościowy dzięki któremu rzecz jest poza nicością „*hors du neant*”, „*extra nihil*”, oraz poza swoją przyczyną, „*hors de ses cause*”⁸². Stanowi przeto w pewnym sensie rację realności bytu realnego. W porządku epistemologicznym rów-

⁸¹ Por. Maritain J., *L'existentialisme de Saint Thomas*, *Acta Pont. Academiae S. Thomae Aq.* 1947, vol. XIII, 46—47; por. *Degrés du savoir*, 422.

⁸² Por. Maritain J., *Antimoderne*, 180, również *L'existentialisme de Saint Thomas*, 46.

niez mamy do czynienia z prymatem istnienia. Znaczy to, że o tyle byt jest poznawalny, o ile jego treść istnieje „...toute chose est intelligible dans la mesure où elle est”⁸³.

Dokonane wyżej analizy sugerują, że formuła językowa „byt jako byt” wyraża treść, która rozważana z punktu widzenia przedmiotowości winna być zinterpretowana nie jako abstrakt, lecz jako „rzecz poznana”. Będąc doskonałym ujęciem elementów strukturalnych rzeczy, tzn. wyrażając dwa aspekty: treściowy i istnieniowy jest treścią analogiczną i zarazem transcendentálną. Desygnatem takiej treści będzie byt, ale pojęty w sensie „tego co istnieje”. Metafizyka będzie więc poznaniem o realnej rzeczywistości, o tym co jest.

Mając taką koncepcję przedmiotu metafizyki, Maritain krytykuje treściową interpretację formuły „byt jako byt”. Wśród uprawiających filozofię tomistyczną wyróżnia: tych, którzy nawiązując do Platona, Kartezjusza, Wolffa i Kanta uważali, że przedmiot metafizyki daje się wyrazić przy pomocy abstraktu, od tych, którzy idąc za autentyczną myślą Tomasza z Akwinu interpretowali przedmiot metafizyki egzystencjalnie wyznaczając istnieniu prymat w uprawianiu wspomnianej dziedziny wiedzy. Uprawianie metafizyki esencjonalnej określił Maritain jako przeglądanie książki z obrazkami⁸⁴.

OBJET DE LA CONNAISSANCE INTUITIVE CHEZ MARITAIN

Résumé

Maritain appartient à ce groupe de philosophes qui du point de vue de la philosophie chrétienne, essayent de polémiser avec les tendances essentielles caractérisant la seconde moitié du XIX^e siècle et la première du XIX^e, s'exprimant dans une tendance générale dirigée vers le scepticisme et l'agnosticisme de connaissance. Ces tendances, comme nous le savons, étaient en rapport avec la réduction de toute réalité à des événements extérieurs définis quantitativement, compte tenu de ce

⁸³ Por. Antimoderne, 164.

⁸⁴ Por. L'existentialisme de Saint Thomas, 41.

que ces événements ne constituent que le seul objet de la connaissance scientifique. La suppression définitive de la philosophie du domaine des recherches scientifiques paraît passer par l'un des phénomènes les plus prononcés du climat intellectuel de la période temporelle précitée. L'activité de Maritain dans ce domaine tend dans le sens de l'élargissement de compréhension de la notion „réalité” ainsi qui de la démonstration que la réalité non conforme par rapport aux données sensibles définies quantitativement est reconnue par l'intellect, ce que oblige en conséquence à la reconnaissance de la philosophie comme connaissance scientifique.

Maritain a polémisé directement avec les dites tendances exprimées dans la philosophie de Bergson. Comme objet particulier de sa critique constituaient les opinions de Bergson dans le domaine de la théorie de connaissance et surtout sa théorie sur l'intellect ainsi que la théorie sur l'intuition. Etant donné, paraît-il, qu'une des objections essentielles posées par Bergson sous l'adresse de l'intellect présentait le fait qu'il ne pouvait pas présenter — la démonstration immédiate de la chose que les notions formées (créés) par la voie de la connaissance intellectuelle — informent insuffisamment sur les choses, les déforment. Maritain défend une thèse tout-à-fait contraire, tout en présentant la conception de l'intuition abstractive comme type de la connaissance qui d'une part atteint le côté de la réalité insaisissable, d'autre part il présente la réalité d'une façon véridique.

La conception de l'intuition abstractive n'a pas été élaborée d'une façon assez complète dans le présent ouvrage. Nous ne nous sommes pas bornés qu'à la présentation d'un fragment de l'ensemble de la théorie de l'intuition intellectuelle de Maritain, a c'est-à-dire — du problème de son objet. Etant donné que les objets de la dite intuition peuvent être différents, donc dans cet ouvrage on n'a pas pris en considération que „l'être” comme objet de la connaissance d'intuition. On a omis tels objets que: „le moi” et „les premiers principes”.

A l'élaboration du problème ainsi posé on a pris la considération les questions suivantes: question de l'intuition intellectuelle, question de la compréhension de la notion „objet” par Maritain ainsi que la description détaillée de l'objet de l'intuition intellectuelle. Deux premiers chapitres par rapport au dernier servent d'introduction. Le premier caractérise en général la conception de l'intuition intellectuelle de Maritain, démontrant des traits caractéristiques de la connaissance intuitive, le second présente le procédé de compréhension de la notion — „objet” chez Maritain. Il est bien évident que le procédé définitif de compréhension de cette notion est rendu relatif par rapport aux différentes opinions ontologiques et même à celles de la théorie de connaissance. Dans cette élaboration on a distingué les dites opinions

et indiqué les différentes compréhensions de la notion „objet”. Selon Maritain la notion (terme) „objet” dans son étendue comprend: choses physiques, celles de nature spirituelle, traits caractéristiques de ces choses-là et abstrait. Comme nous le voyons Maritain présente une compréhension bien élargie de la notion „objet”. Si on demande laquelle des significations citées de la notion „objet” constitue l'objet de la connaissance intuitive, nous avons répondu dans notre ouvrage qu'il constituait une chose qui existait réellement. Donc la notion de „l'être en tant que être” dans la conception de la métaphysique de Maritain il faut interpréter du côté du sujet non pas comme abstrait ni trait caractéristique mais comme une chose. Cela veut dire que sous la désignation sont placées les choses réelles, tout ce qui existe. Etant donné que dans toute chose Maritain distingue l'être et l'existence comme éléments qui la constituent d'où la conception de „l'être en tant qu'être” contient aussi les dits éléments. Et ce qui en découle que la conception de l'objet de la métaphysique selon Maritain n'est pas limitée proprement dit dans un cadre universel mais est analogique et transcendantale. Et c'est justement cette analogie et transcendance qui lui donne en effet un caractère distinctif parmi les sujets d'autres sciences.